

„Fiat-125” w podarunku

**Leonid Teliga**  
odznaczony  
Krzyżem Komandorskim  
Orderu Odrodzenia Polski

Przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski — **Marian Spychalski** dokonał w poniedziałek aktu dekoracji sławnego polskiego żeglarskiego kpt. **Leonida Teliga** — Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym mu przez Radę Państwa za samotny rejs dookoła świata — wyczyn, którym rozstawił imię Polski i żeglarstwa polskiego.

Sławny żeglarz przybył w tym samym dniu do Ministerstwa Żeglarni na cocktail, wydany na jego cześć przez ministra, prezesa Polskiego Związku Żeglarskiego — Jerzego Szopę.

Min. Szopa wręczył L. Telidze „Złotą Odznakę Zasłużonego Pracownika Morza”, przewodniczący GKKFIT — Włodzimierz Reczek — medale: „Zasłużonego Mistrza Sportu” i „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe”, a przedstawiciele Zarządów Głównych: ZMS — Złotą Odznakę im. Janka Krasiczkiego, PTTK — Złotą Odznakę tej organizacji, a także odznaczenia Polskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Min. J. Szopa zakomunikował ponadto, że choć to, czego dokonał żeglarz, trudno mierzyć wartościami materialnymi, jednakże Ministerstwo Żeglarni i ZG Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców uznały, iż na ładzie kapitanowi z pewnością przyda się polski „fiat 125”.

## Powołanie Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000”

Ostatnio przy Prezydium PAN powołano do życia Komitet Badań i Prognoz „Polska-2000”. Jego przewodniczącym został wiceprezes PAN — **prof. Witold Nowacki**.

Na potrzeby szybkiego rozwijania badań prognostycznych w Polsce wskazywano ostatnio już wielokrotnie, szczególnie od czasu zakończenia V Zjazdu PZPR. Problem ten poruszono m. in. na II Plenum KC PZPR. I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka**, na spotkaniu z wyborcami Warszawy stwierdził: „Nauka powinna wypracować praktykę dlatęgo, że jej niemiennie ważnym zadaniem jest analiza rzeczywistości, po to, aby ją zmieniać, korygować, otwierać nowe horyzonty”.

Do zadań Komitetu należeć będzie m. in. organizowanie i koordynowanie badań o charakterze kompleksowym, w wyniku których możliwe będzie opracowanie wizji społeczeństwa polskiego oraz sytuacji polskiej gospodarki i kultury narodowej do roku 2000.

## De Gaulle nie chce mieszkać w Paryżu

**PARYŻ**  
Gen. de Gaulle nie będzie mieszkał w Paryżu — donosi agencja AFP, powołując się na źródła oficjalne. Zgodnie ze specjalnym dekretem podpisanym przez ministrów sił zbrojnych i finansów, gen. de Gaulle otrzyma do swej dyspozycji lokal w Paryżu, gdzie mieścić się będzie jego biuro i sekretariat.

## Akcja „Echa” i ZMS

### W testamentie — dla Wiśki

Jak już informowaliśmy, zmarły w ub. roku p. **FERDYNAND SWITALSKI**, pozostawił w testamentie legat w wysokości 10.200 złotych z przeznaczeniem na książeczkę mieszkaniową PKO dla jednej z sierot objętych naszą akcją. Zgodnie z życzeniem Zmarłego, wykonawcą Jego woli, p. **ZYGMUNT BAUMGARTNER**, wręczył książeczkę z zadeklarowaną kwotą oraz słodczyce **WISIE** z Pogotowia Opiekunczego. Tam też odbyła się cała uroczystość, a gości podejmowano bardzo serdecznie śpiewem i kwiatami, które wręczyły dwie najmłodsze wychowanki w pięknych strojach krakowskich oraz Wisia.

Kierownicze Pogotowia — mgr **ZOFIA SURÓWCE**, p. wychowawczynie i wychowankom serdecznie dziękujemy za gościnność, Wiśki życzymy, aby książeczką zapoczątkowała szczęśliwy okres w Jej życiu! (mar)

Cena 50 gr

# echo

## KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 140 (7405)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, wtorek 17 czerwca 1969 r.



16 bm. taśmę montażową Fabryki Samochodów Osobowych na Zeraniu opuścił 100.000 samochodów „syrena”. Na zdjęciu: jubileuszowy samochód opuszcza halę fabryczną.

CAF — Dąbrowiecki — Telefoto

## Partyzanci ostrzelali przy pomocy rakiet centrum Sajgonu

Dziś rano partyzanci ostrzelali przy pomocy rakiet, centrum Sajgonu. Jedną z nich spadła w pobliżu ambasady amerykańskiej. Partyzanci ostrzelali także wielką amerykańską bazę lotniczą w Bien Hoa — 22 km na północny zachód od Sajgonu. Na terenie bazy eksplodowało około 10 rakiet kalibru 122 mm.

Grupa osób zorganizowała w pobliżu bazy wojskowej w stanie Oakland, gdzie szkoliła się do walk w Wietnamie, amerykańscy żołnierze, demonstrację, w czasie której odczytano chórem 35 tys. nazwisk obywateli amerykańskich, którzy zginęli w Wietnamie.

W ten sposób — oświadczył jeden z organizatorów demonstracji — najlepiej można uzmysłowić sobie prawdziwe rozmiary i oblicze tej wojny.

**I**UTRO Kraków będzie w polu podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane. W godzinach popołudniowych możliwosc wystąpienia burz i przelotnych opadów deszczu. Wiatr zachodni i północno-zachodni o prędkości 3-6 m/sek. Temperatura od 24 do 26 st. C.

## Akademickie wakacje

# Z «Almaturom» w Polskę i w świat

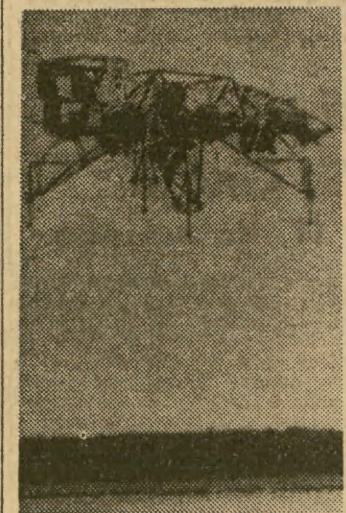
Zbliżają się wakacje, okres wzmoczonego ruchu turystycznego. Wkrótce w całym kraju spotykać będziemy grupy wycieczkowiczów, mówiące w różnych językach. W Studentkim Biurze Podróży „Almaturom” trwają ostatnie przygotowania.

W tym roku gościć będziemy około 12 tys. zagranicznych studentów, a 14 tys. studentów polskich wyjedzie na wycieczki za granicę. Wymiana odbywa się w ramach umów, przeważnie bezwizowych, zawieranych corocznie przez „Almaturom” ze studentkami biurami podróży innych krajów. Obejmuje ona przede wszystkim kraje socjalistyczne. Np. do ZSRR wyjedzie w tym roku 3800 osób. do NRD — 1500.

Spora liczba studentów wyjedzie także do krajów zachodnich — do Francji, Danii, Holandii, Anglii, a także do ZRA, Libanu, Japonii.

Za granicą nasi studenci będą przebywać na czasach turystyczno-krajoznawczych bądź na czasach wypoczynkowych. Programy przewidują liczne atrakcje, spotkania z młodzieżą, „wieczory narodowościowe”, zaznajamianie się z problemami młodzieżowymi gospodarzy.

Program pobytu studentów zagranicznych w Polsce jest w tym roku starannie opracowywany. Z okazji 25-lecia PRL chcemy bowiem zaznaczyć



Astronauta amerykański Neil Armstrong, który jako pierwszy Amerykanin ma stanąć na Księżycu, dokonał w poniedziałek pozorowanego „lądowania na Księżycu”.

Astronauta ten, który będzie kapitanem lotu „Apollo 11” pilotował pojazd — makietę, który jego zdaniem „doskonale odwzorował zachowanie się pojazdu księżycowego w momencie lądowania na Księżycu”. Aparat ten, którego konstrukcja kosztowała 2,5 mln dolarów, zwana także „latającym łóżkiem” — ze względu na swój kształt — wyposażony jest w silniki odrzutowe, symulujące warunki przylądania księżycowego. Armstrong wznosił się na tym aparacie na wysokość ok. 100 metrów i płynnie wylądował 300 metrów dalej, a następnie jeszcze raz powtórzył ten manewr.

Jak wiadomo, w prawdziwym lądowaniu na Księżycu udział weźmie obok Armstronga, Edwin Aldrin.

# Ostatnia faza międzynarodowej narady w Moskwie

**M**iędzynarodowa Narada Partii Komunistycznych i Robotniczych obradująca w Wielkim Pałacu Kremleskim od 5 czerwca br., wchodzi w końcową fazę. Jak się przypuszcza, dzisiejszy dzień, 17 czerwca, będzie ostatnim dniem pracowitych obrad.

Przewiduje się także, iż dziś — po ostatnich korektach, przedłożony zostanie delegacjom 75 partii zasadniczy dokument narady, który nosi tytuł: „Zadania walki przeciwko imperializmowi na obecnym etapie oraz jedność działania partii komunistycznych i robotniczych i wszystkich sił antyimperialistycznych”.

Komisja redakcyjna, narady rozpatrzyła i jednomyślnie przyjęła projekt orędzia „O stuleciu urodzin W. I. Lenina”.

W godzinach wieczornych — na zakończenie obrad historycznej narady — ma się odbyć w Moskwie uroczysty koncert.

Wczoraj przedstawiciele 75 partii przyjęli jednomyślnie **APEL W OBRONIE POKOJU**. (Tekst Apelu drukujemy na str. 2).

mię obcokrajowców z osiągnięciami naszego kraju we wszystkich dziedzinach.

W studenckich hotelach międzynarodowych, w które przekształci się na okres wakacji wiele domów akademickich, przygotowuje się 7000 miejsc, działać będą sekcje programowe. Obok wycieczek urzędzać będą one spotkania w klubach i zakładach pracy.

Ważną pozycję w wymianie turystycznej studentów zajmują wyjazdy na praktyki zagraniczne. W tym roku wyjedzie na nie 5300 osób, niewiele więcej do ZSRR i innych krajów socjalistycznych. Podobna liczba studentów zagranicznych przyjedzie na praktyki do Polski. „Almaturom” i Komisja Nauki Rady Naczelnej ZSP współdziałają przy organizacji tych praktyk.

Jeszcze jedną formą wakaacyjnej wymiany studentów są międzynarodowe studenckie obozy pracy. W Polsce w czasie wakacji będzie zorganizowanych 8 takich obozów. Studenci będą wykonywać prace budowlane, rolne, leśne i inne. Na podobnych obozach przebywać będą za granicą nasi studenci.

Miłym akcentem współpracy młodzieży studiującej z różnych krajów będzie impreza pod nazwą Międzynarodowe Wakacje Filmowe w Świątyni. Jej hasło „Jacy jesteśmy”. Odbędzie się tam m. in. pokaz filmów z udziałem **Zbyszka Cybulskiego**, a cała impreza poświęcona będzie problemom młodzieży.

**M. ŻMIGRODZKA**  
CAF — Wołoszczuk

## Sytuacja na Bliskim Wschodzie

# Wymiana ognia nad Kanałem Sueskim

Okupanci izraelscy burzą domy Arabów w rejonie „ściany płaczu” w Jerozolimie

**PARYŻ**  
Okupanci izraelscy nekają ludność arabską wielokrotnymi przesiedleniami. Trzy tysiące Arabów palestyńskich opuściło wkrótce obóz w Anata położony na północ od Jerozolimy. Otrzymali oni polecenie udania się do innego obozu przesiedleńczego położonego w okręgu Rebron. Będzie to ich trzecie miejsce pobytu. Ich domy zostały wysadzone w powietrze przez władze okupacyjne.

**NOWY JORK**  
Jak podaje korespondent agencji UPI z Jerozolimy, Izraelska

## CZEKOLADOWY ŚLALOM

Tak nazwane zostają tradycyjne zawody narciarskie, rozegrane 15 bm. w Wielkim Żlebku nad Samotnią. Karakonoski mikroklimat umożliwia jazdę na nartach do czerwca, a w niektórych latach nawet do końca lipca. Najbardziej zahartowani i odważni narciarze otrzymują dodatkowe 5 punktów za strój plażowy, owoiem upadek na szorstkim firnie nie należy do przyjemności. Tegoroczne zawody odbyły się na płacie śniegu o długości 250 m, szerokości 400 m i głębokości 3 m.

**CAF — Wołoszczuk**

W SOFII rozpoczęły się 16 bm. oficjalne rozmowy między ministrem spraw zagranicznych LRB — I. Baszewem i ministrem spraw zagranicznych ZRA — M. Riadem.

W SZTOKHOLMIE toczą się od dłuższego czasu rozmowy kanadyjsko-chińskie, w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

W ARGENTynie — rząd prezydenta Ongani skierował 16 bm. do Cordoby, jednego z największych miast Argentyny, oddziały wojska i policji, chcąc w ten sposób nie dopuścić do zapowiedzianego na dziś strajku generalnego.

## Ze świata

**KONGRES MIĘDZYNARODOWKI SOCJALISTYCZNEJ** rozpoczął 16 bm. obrady w Eastbourne, w W. Brytanii. Biorą w nich udział przedstawiciele różnych partii socjaldemokratycznych, w tym premier Wilson, minister spraw zagranicznych NRF — Brandt oraz premier rządu izraelskiego — Golda Meir. Na zjazd, w charakterze obserwatorów przybyła także delegacja Arabskiego Związku Socjalistycznego.

ZMARŁ brytyjski marszałek, lord Alexander of Tunis, jeden z czołowych dowódców brytyjskich w okresie II wojny światowej. Liczył 77 lat. Przyczyną śmierci było uszkodzenie aorty.



## Podróż powietrzna staje się odpoczynkiem

**Aleksiej Tupolew o samolotach przyszłości**

**MOSKWA**  
Od znanych nam dziś samolotów — do gigantów, zdolnych przenosić w stratosferze tysiąc osób z szybkością 10 tys. km/godz. — takiego skoku, zdaniem radzieckiego konstruktora Aleksieja Tupolewa, dokona lotnictwo pasażerskie pod koniec XX stulecia.

43-letni konstruktor, syn wybitnego twórcy samolotów Andrieja Tupolewa, znany jest jako jeden z konstruktorów ponadźwiękowego samolotu pasażerskiego „TU-144”. Maszyna ta, 5 czerwca, w czasie lotu próbnego przekroczyła barierę dźwięku.

Podróżowanie samolotami — swego czasu męczące — teraz w początkach nowego tysiąclecia, staje się odpoczynkiem — twierdzi Tupolew. Przy szybkościach rzędu 10 tys. km/godz., żadna podróż nie może praktycznie trwać dłużej niż 3 godziny, tj. do chwili kiedy pasażer zaczyna odczuwać zmęczenie.

## Tragiczny wypadek samochodowy pod Kutnem

15 bm. w godzinach wieczornych zdarzył się pod Kutnem tragiczny wypadek. W samochodzie osobowym zginęli powracający z Międzynarodowych Targów Poznańskich: **Dimitru Usturoi** — wiceprezident Państwowego Komitetu Planowania Socjalistycznej Republiki Rumunii, **Władysław Jaguszyn** — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, **Henryk Hałas** — starszy radca w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL oraz **Władysław Calka** — kierowca

16 bm. Izrael spowodował również wymianę ognia w Dolinie Jordanu.

**PARYŻ**  
Ambasador Francji w Izraelu — Francis Hure, zdementował informacje, że ostatnio odbył rozmowy z izraelskim ministrem spraw zagranicznych, **Abba Ebanem** w celu poczynienia przygotowań do rozpoczęcia nowego dialogu francusko-izraelskiego. Oficjalne informacje na ten temat rozpowszechnione zostały w Jerozolimie.

**NOWY JORK**  
Dziś odbędzie się kolejne XIII spotkanie przedstawicieli czterech wielkich mocarstw na temat Bliskiego Wschodu.

## Zmarła 120-letnia Greczynka

**NOWY JORK**  
W Grecji zmarła niedawno z emocji pani **Catherina Efstratiada**, która ukończyła 120 lat. Przyczyną zgonu było wzruszenie, jakiego doznała staruszka przy powitaniu swoich dwóch prawnuków, którzy przez kilka lat byli nieobecni w domu, gdyż przebywali w Szwecji. Pani Efstratiada, mieszkanka miasteczka Kilkis przez ostatnie lata odżywała się prawie wyłącznie jogurtem i mlekiem.

# Apel w obronie pokoju

MOSKWA

16 czerwca 1969 r. Międzynarodowa Narada Partii Komunistycznych i Robotniczych uchwalila „Apel w obronie pokoju”, którego obszerny fragment podajemy poniżej:

— My, przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych, zebrani w Moskwie na Międzynarodowej Naradzie, zwracamy się do narodów świata, do wszystkich ludzi, niezależnie od ich przekonań i poglądów politycznych, z apelem o podjęcie wspólnych działań w imię obrony i umocnienia pokoju.

Walka toczy się o rzecz najważniejszą — o przyszłość ludzkości. W pierwszej połowie naszego stulecia, dwie wojny światowe pochłonęły ponad 70 milionów istnień ludzkich, starty z powierzchni ziemi tysiące kwitnących miast i wsi. Złowrogą grzyb atomowy nad Hiroszimą — to tragiczne ostrzeżenie przed konsekwencjami, jakie może pociągnąć za sobą III wojna światowa, gdyby imperializmowi udało się ją rozpocząć.

Światowy konflikt w obecnych warunkach, kiedy bomby nuklearne mogą w ciągu kilku minut dotrzeć do każdego kontynentu i spustoszyć ogromne terytoria, oznaczałaby zagładę setek milionów ludzi, obrócenie w ruiny i popiół skarbów światowej cywilizacji i kultury.

Wojny, akty agresji i przemoc, zamachy na wolność narodów — wszystko to ma swe źródła w polityce imperializmu.

To imperializm, a przede wszystkim imperializm amerykański, zwiększając wyścig zbrojeń, wzmacnia napięcie międzynarodowe, roznieca w różnych zakątkach kuli ziemskiej konflikty i wojny lokalne.

Trwały pokój nie jest dziś utopią, ale w pełni osiągalnym celem. Obecnie na świecie istnieją potężne społeczne i polityczne siły, które występują przeciwko wojnie, na rzecz odprężenia i szerokiej międzynarodowej współpracy. Konsekwentna, pokojowa polityka pierwszego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych, wzmaganie się walki mas pracujących w krajach kapitalistycznych, rozwój ruchu narodowo-wyzwoleńczego, wystąpienia szerokiej kół światowej demokratycznej opinii publicznej, obrońców pokoju — usuwają fatalną nieuchronność nowej wojny światowej i stwarzają realną możliwość realizacji dążeń narodów do pokoju.

Imperializm nie może już samowolnie decydować o losach świata. Amerykańscy agresorzy

zostali zmuszeni do zaprzestania bombardowań DRW i do wyrażenia zgody na rozmowy. Zawarty został układ o zaprzestaniu prób jądrowych na ziemi, w wodzie i w przestrzeni kosmicznej, podpisany został układ o nierozpowszechnianiu broni jądrowej. Znaczący jest fakt, że kiedy narody działają aktywnie i w sposób zwarty, można osiągnąć konkretne rezultaty.

Chociaż dopóty, dopóki istnieje imperializm, pozostaje niebezpieczeństwo konfliktów wojennych, to jednak pokojowe współistnienie państw o odmiennych systemach społecznych jest w naszych czasach sprawą realną. Ale pokojowe współistnienie wymaga stałej i wytrwałej walki mas ludowych przeciwko imperializmowi, przeciwko jego polityce z pozycji siły.

**ZWRACAMY SIĘ Z APELEM** — do ludzi pracy — robotników, chłopów i inteligencji, do działaczy kultury i nauki, do wszystkich, którzy chcą uratować i pomnożyć owoce pracy i twórczych wysiłków ludzkości do matek i ojców, troszczących się o przyszłość swoich dzieci, do młodzieży i studentów, dążących do zrealizowania swych szczytnych planów i marzeń oraz gotowych poświęcić siły i energię zapewnieniu rozwoju swoich krajów; do członków parlamentów, do działaczy państwowych i politycznych, zaniepokojonych losami swoich narodów; do partii politycznych, związków zawodowych oraz organizacji i ruchów społecznych; do wspólnot i organizacji religijnych, do wiernych różnych wyznań; do uczestników ruchów obrońców pokoju i kampanii antywojennych; do wszystkich mężczyzn i kobiet —

by żądali położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, by żądali wycofania wojsk amerykańskich oraz pozostawienia praw suwerenności narodu wietnamskiego, by żądali dla Wietnamu;

by domagali się likwidacji następstw agresji izraelskiej na Bliskim Wschodzie, zgodnie z postanowieniami Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ;

by walczyli o całkowitą likwidację kolonializmu i neokolonializmu, o niezależność wszystkich uciskanych narodów, o położenie kresu wojnom, prowadzonym przez kolonizatorów portugalskich, o wykorzenienie haniebnego rasizmu w Afryce Południowej oraz wszędzie tam, gdzie występuje, by walczyli o likwidację sprzedajnych reżimów wysługujących się obcym monopolom;

by wzmogli wysiłki w walce o całkowite urzeczywistnienie zasad pokojowego współistnienia państw — niezależnie od ich ustroju społecznego, w walce o złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych, o rozwiązywanie nierozstrzygniętych problemów międzynarodowych w drodze rokowań, w walce przeciwko zamachom imperialistów na niezależność i suwerenność narodów, na ich prawo do decydowania o własnym losie, w walce o rozwój szerokiej, opartej na zasadach równości współpracy między krajami.

Zwracamy się do wszystkich tych, którzy przeżyli potworności ostatniej wojny światowej i pamiętają je, do wszystkich obrońców pokoju w Europie, w tym także do pokojowych sił społecznych w Niemczech zachodnich z apelem:

Zagródźmy drogę prowadzonej przez NRF polityce roszczeń terytorialnych, jej dążeniu do uzyskania broni nuklearnej i zmuszmy do odwrócenia siły neohitlerizmu!

Uznanie rzeczywistej sytuacji, jaka ukształtowała się w Europie w wyniku II wojny światowej, nietykalność istniejących granic i uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — oto nieodzowne warunki trwałego pokoju na kontynencie europejskim.

Wzmagajmy walkę o utworzenie skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i o zlikwidowanie podziału świata na ugrupowania militarne, o zapewnienie atmosfery współpracy i wzajemnego zrozumienia między narodami. Drogę do tego utworzyłoby zorganizowanie ogólnoeuropejskiej konferencji.

## W „Lajkoniku“

W 632 grze „LAJKONIKA“ stwierdzono jedną wygraną z 4 trafieniami z dodatkową 19.809 zł, 41 wygranych z 4 trafieniami po 2.415 zł, 2.184 wygrane z 3 trafieniami po 37 zł, 26.692 wygrane z 2 trafieniami po 5 zł, oraz 126 wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 137 zł, 1.931 wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

rencji państw, zaproponowanej przez budapeszteńską naradę państw Układu Warszawskiego.

Pokój na ziemi nie może być oparty na „równowadze lęku”. Trwały pokój jest nie do pomyślenia bez położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

Trzeba domagać się tworzenia stref bezatomowych w różnych częściach świata, domagać się zakazu wszelkich doświadczeń z bronią nuklearną, domagać się jak najszybszego wejścia w życie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej oraz przystąpienia do tego układu wszystkich państw, domagać się zakazu broni nuklearnej i zniszczenia jej zapasów.

Trzeba żądać likwidacji baz wTjskowych na obcych terytoriach, uwolnienia krajów od narzuconych im agresywnych paktoów wojskowych, skutecznego międzynarodowego zakazu wszelkich rodzajów broni chemicznej i bakteriologicznej.

Trzeba konsekwentnie i wytrwale walczyć o powszechne i całkowite rozbrojenie.

My, komuniści, we wszystkich próbach zachowywaliśmy bezgraniczną wierność wobec leninowskich idei pokoju i przyjaźni między narodami. Dziś, tak jak i dotychczas będziemy walczyli o te wzniosłe, ogólnoludzkie cele, razem ze wszystkimi, którzy występują przeciwko polityce militarysty, agresji i wojny. Dla realizacji tych celów jesteśmy gotowi rozwijać kontakty i współpracować z najbardziej różnorodnymi siłami społecznymi i politycznymi.

Jedność wszystkich postępów, pokój milujących sił — to nakaz naszych czasów. Zespoleni w jedno, zagwarantujemy zwycięstwo świętej sprawy pokoju na ziemi!

## Wielki ośrodek przemysłowy na Opolszczyźnie

# Powstaje nowe trójmiasto Kędzierzyn — Blachownia Śl. — Koźle

Na Opolszczyźnie powstaje nowe w naszym kraju „trójmiasto”. Kędzierzyn, Blachownia Śląska i Koźle połączą się w jeden zespół miejski, ciągnący się na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Awans tego ośrodka wyznacza w głównej mierze przemysł chemiczny.

KĘDZIERZYŃSKI KOMBINAT jest już obecnie największym zakładem chemicznym Opolszczyzny i piątym w kraju (po Plocku, Oświęcimiu, toruńskiej „Elanie” i Tarńowie). Łączna wartość nawozów azotowych i innych chemikaliów wytwarzanych w tym kombinacie osiągnie w br. wartość blisko 4 miliardów złotych.

Poważnie rozwinięte się kombinat w BLACHOWNI ŚLĄSKIEJ, drugi po Plocku ośrodek przemysłu petrochemicznego.

KOŹLE utrzyma swą pozycję jednego z największych w kraju portów rzecznych, skąd — oprócz węgla — transportowane będą Odra także nawozy azotowe z Kędzierzyna.

W nowym „trójmieście” mieszkać będzie w 1975 r. ponad 160 tys. ludzi (obecnie 33 tys.). W samym przemyśle chemicznym pracować tu będzie 26 tys. osób, dwukrotnie więcej niż obecnie.

## Ulewnie deszcze — groźna powódź w Jugosławii

Agencja Tanjug donosi o wezbraniu rzeki Mława w Serbii i zalaniu wielu wsi. Takiego poziomu wody w tej rzecze nie notowano od 100 lat. Od kilku dni w Jugosławii padają ulewnie deszcze. Wody zalały znaczną część miasta Pozarevac w Serbii. Miasto pozbawione jest światła i wody do picia.

Ulewnie deszcze utrudniają pracę ekip ratunkowych.

## Jeszcze w sprawie tajemniczej śmierci Marka Hłaski

W Wiesbaden, w mieszkaniu zaprzyjaźnionego redaktora telewizyjnego Boberna, zmarł Marek Hłasko. Okoliczności jego śmierci są dość zagadkowe. Po wieczorne spędzonym na libacji z okazji podpisania dwóch nowych kontraktów dla telewizji izraelskiej, Marek Hłasko zażył całą fiolkę proszków nasennych. Rano znaleziono go już martwego. Zachodniemiecka aktorka filmowa Sonia Zimann, z którą Marek Hłasko zawarł ślub przed siedmiu laty, przebywająca w czasie wypadku w Berlinie, powiedziała dziennikarzom, że według jej zdania, Marek Hłasko, używający stale środków nasennych, po spożyciu zbyt wielkiej był może ilości alkoholu, po prostu machinalnie zażył całą posiadaną przy sobie ilość proszków nasennych. Na marginesie należy przypomnieć, że Marek Hłasko także w roku 1964 zażył nadmierną ilość środków nasennych, wówczas jednak udało się go odratować. Mówi się tutaj także, że Marek Hłasko w ostatnich okresach podlegał silnym depresjom psychicznym.



75 km. pod Kościerczyną wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa. W wyniku zderzenia dwóch pociągów, śmierć poniosło 7 osób. Na zdjęciu: rozbite pociągi na miejscu wypadku.

CAF — Kosycarz — Telefoto

## W ciągu dwóch dni — 25 osób zginęło w wypadkach drogowych

Ostatnia sobota i niedziela w kraju, upłynęły pod znakiem tragicznej serii wypadków drogowych.

Jak informuje Komenda Główna Milicji Obywatelskiej, na szosach i jezdniach całego kraju wydarzyło się 14 i 15 bm. 85 poważniejszych wypadków drogowych, w których 25 osób zginęło, a 78 odniosło obrażenia. Wśród ofiar było niestety aż 22 dzieci.

Wszystkie podane liczby są w tym roku rekordowe.

# Uroczyste plenum ZG SDP z okazji 25-lecia Polski Ludowej

Uroczystości w Lublinie

Środowisko dziennikarzy polskich włączyło się do obchodów srebrnego jubileuszu Polski Ludowej. Dziś, w Lublinie — pierwszej stolicy Polski Ludowej, odbywa się uroczyste plenum Zarządu Głównego SDP, z udziałem przedstawicieli centralnych władz partyjnych. W toku obrad podsumowany będzie dorobek środowiska w 25-letnim powojennym rozwoju kraju. Problemem tym poświęcony jest referat przewodniczącego ZG SDP — Stanisława Mojkowskiego, który mówić będzie o wkładzie dziennikarzy do budowy socjalizmu w ćwierćwieczu Polski Ludowej.

O 25-letnim dorobku ziemi lubelskiej uczestników poinformują gospodarze tego regionu: Władysław Kozdra i Ryszard Wójcik.

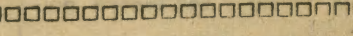
Delegacja dziennikarzy polskich uda się do hitlerowskie-

# Prez. Nixon wnosi o podwyżkę cen biletów lotniczych

WASZYNGTON

Prezydent USA — Nixon zwrócił się 16 bm. z oświadczeniem do Kongresu USA, w którym wysunął propozycję podwyższenia od 5 do 8 procent cen biletów lotniczych na liniach krajowych.

Uzyskane dzięki temu fundusze, przeznaczone by na modernizację lotnisk i poprawę komunikacji lotniczej.



# Uroczyste plenum ZG SDP z okazji 25-lecia Polski Ludowej

Uroczystości w Lublinie

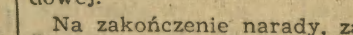
Uczestnicy obrad podejmowani będą także przez przewodniczącego Prezydium WRN w Lublinie — Ryszarda Wójcika.

## W KC PZPR

# Narada sekretarzy propagandy Komitetów Wojewódzkich

16 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada sekretarzy propagandy KW. Tematem narady, w której uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Sztylak, sekretarz KC — Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji — Tadeusz Wrębiak — z-ca kierownika Biura Prasy KC — Wiesław Bek, były aktualne problemy pracy ideologiczno-propagandowej.

Na zakończenie narady, zabrał głos Jan Sztylak. W swym wystąpieniu dużo uwagi poświęcił problemowi realizacji uchwał V Zjazdu PZPR i II Plenum KC, wysuwając na plan pierwszy potrzebę szerszego różnicowania form i treści propagandowych w odniesieniu do różnych środowisk.



# Klaus Schuetz złożył wizytę S. Jędrzychowskiemu

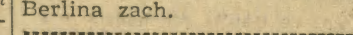
16 bm., nadburmistrz Berlina zachodniego — Klaus Schuetz złożył wizytę członkowi Biura Politycznego KC PZPR, ministrowi spraw zagranicznych PRL — Stefanowi Jędrzychowskiemu, który odbył z nim rozmowę.

W poniedziałek wieczorem, Klaus Schuetz, powrócił do Berlina zach.

# CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „KRAKUS“!

Zarząd Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „KRAKUS” — Kraków, ul. Raclawicka 54, zawiadamia, że w dniu 19 czerwca 1969 r. o godz. 18, w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej, Kraków, ul. Basztowa 22, odbędzie się zebranie przedstawicieli członków. — Indywidualne zawiadomienia zostały przesłane pocztą do wszystkich Przedstawicieli.

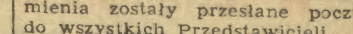
K-5476



# Najwyższy człowiek na świecie

PARYŻ Gabriel Es Avo Monjane, aby wysłuchać kogoś, musi zgiąć się wpół. Był on główną atrakcją targów w Lizbonie. Każde pojawienie się tego wielkoluda o wzroście 2 m 60 cm, wadze 200 kg, noszącego buty o długości 50 cm — budziło sensację.

Gabriel Es Avo Monjane uważany jest za największego człowieka na świecie.



# Kol. LEOKADII GUDOWSKIEJ

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI. Rada, Zarząd oraz koleżanki i koledzy ze Spółdzielni Pracy „Alfa”

## Z kraju

W EDYCJI „KSIĄŻKI I WIEDZY” ukazało się drugie wydanie tomu pt. „O naszej partyi”, zawierającego wybór przemówień i artykułów I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki. Opublikowane prace obejmują okres od 10 X 1944 roku — lubelskiej narady aktywu PPR, do 10 lipca 1968 r. — XII Plenum KC PZPR.

PRZEDOSTATNI dzień trwania Targów Poznańskich był dniem ożywionej działalności handlowych. Na szczególną uwagę zasługują kontrakty zawarte przez „Metronex”, który podpisał kontrakt eksportowy z centralą czeskosłowacką „Kovo” na dostawę partii liczników energetycznych, wartości 5 mln zł dew. Dzięki porozumieniu handlowemu, zawartemu między „Motoimporem” a Węgrami, nasz przemysł mleczarski otrzyma partię cystern do mleka.

8-OSOBOWA wyprawa szczytników alpinistów w góry północno-zachodniej Afryki, wyruszyła w drogę na pokładzie statku PZM „Kopalnia Zabrze”.

## KRONIKA wypadków

60-letni Franciszek Kadara (zam. przy ul. Zarzecze 47) w czasie naprawy dachu, stracił równowagę i spadł, doznając złamań podstawy czaszki. Na ul. Wielickiej nastąpiło zderzenie samochodu z motocyklem. Motocyklista 53-letni Antoni Piwek (zam. w Sulkowie nr 106), doznał złamań nosa i ogólnych obrażeń. Potrącona przez samochód 26-letnia Teodora Karkocha (zam. przy ul. Wielickiej 226), uległa ogólnym obrażeniom. Wczorajsza burza spowodowała kilka pożarów. M. in. we wsi Borzęta (pow. Myślenice), spłonęły 2 gospodarstwa, a w Trąbkach (pow. Kraków) — siodła. (hs)

NA SZLAKU PRZEMIAN

Elektrownia „Siersza II” największa na ziemi chrzanowskiej inwestycja przemysłowa 25-lecia

W trakcie rekonesansów geologicznych, prac wiertniczych, robót budowlanych — napotyka się tu często na stare wyrobiska, szybki, odkrywkowe. Świadczą one o tym, iż w Sierszy już w XVI w. eksploatowano największe bogactwo tego rejonu — węgiel.

Nad brzegami Kozibrodu

Pierwsza kopalnia powstała tu, nad potokiem Kozibród, w 1804 r. W następnym roku uzyskano urobek w postaci 2 tys. ton węgla. Do walki z wodą, zalewającą kopalnię, zainstalowano dwie maszyny parowe, pierwsze tego rodzaju urządzenia w Krakowskim Zagłębiu Węglowym. Od swego ówczesnego właściciela księcia sasko-cieszyńskiego Albrechta (syna króla Augusta III) kopalnia przyjęła imię. Tuż przy niej powstało osiedle składające się z kilkunastu domków, od pierwszej maszyny parowej nazwane — Stara Maszyna. W 1815 roku założone stanowiło 22 górników stałych i kilkunastu dniówkowych.

Bursztynowe zabytki

Łódzcy archeolodzy, którzy w ubiegłych latach prowadzili prace wykopaliskowe na terenie Gdańska, znaleźli tu szczególnie bogaty zbiór wyrobów z bursztynu. Bałtycki jantar dostarczał surowca licznym pracownikom, czynnym zarówno w obrębie grodu, założonego wówczas, kiedy Międzykraj I siedział jeszcze mocno na polskim stołcu książęcym, jak też w mieście, lokowanym przez Świętopelka Pomorskiego w XIII wieku. Rece wielu pokoleń gdańszczan trudniły się produkcją wyrobów z bursztynu — paciorków, pierścionków, wisiorków, przybórów do gier. Natrafiono na zasobne, działające na większą skalę warsztaty bursztynnicze; odkryto także pracownie innych rzemieślników — szewców, garbarzy itp., trudniących się bursztynnictwem ubocznie.

W Gdańsku odkryto prawie 22 kg bursztynu — surowca różnorodnego z przewagą barwy złotej, 862 wyroby gotowe i półwyroby.

Ślady istnienia kilkudziesięciu pracowni, z których najstarsza datowana jest na koniec wieku dziesiątego, zaś najpóźniejsza na lata 1230—1255. Pomiedzy wyrobami są paciorki różnych kształtów, w tym paciorki o średnicy 3 do 5 cm, uważane przez archeologów za ozdoby warkoczów dziewczęcych. Znalezione liczne pierścionki i wisiorki z otworem do przewlekania sznuka o kształtach brył geometrycznych. Odkryto postacie ludzkie i zwierzęce — konika, pieska, ptaka, krzyżki z bursztynu typu greckiego, łacińskiego, maltańskiego. Nie brak kostek bursztynowych do gry w kości i pionków do gry w szachy już z XI w. (dwa okazy).

Powszechna obróbka surowca — to charakterystyczna cecha zabytków gdańszczan sprzed 1000—800 lat. Domy, w których nie znaleziono śladów zajmowania się bursztynnictwem, stanowią wyjątek. Widać zamilowanie rzemieślnicze i uzdolnienia artystyczne skłaniały większość gdańszczan do uprawiania ulubionego rzemiosła. Poza tym zajęcie to przynosiło dochód.

Nowości wydawnicze

Michał Bulhakow. Mistrz i Malgorzata. Tłum. J. Lewandowska, W. Dąbrowski. Czyt. Str. 603. Cena 32 zł — Powieść, w której głównym problemem jest odwieczna walka dobrego ze złem. Autor operuje tu groteską i patosem, liryczną i humorem. Wojciech Giełżyński. Polska i ty. Iskry. Str. 125. Cena 4 zł. — Broszura dla młodzieży, zawierająca próbę odpowiedzi na niektóre aktualne pytania. Włodzimierz Krzemiński. Lewym okiem. WŁódź. Str. 302. Cena 12 zł. — Zbiór felietonów satyrycznych, drukowanych w tygodniku społeczno-kulturalnym „Odgłosy”. M. Dąbrowska, J. Grafczyńska. Zabawy rytmiczne i muzykalnia-

Walka z wodą okazała się jednak beznadziejna. Pomimo, iż natrafiono na rozległe złoża węgla, kopalnia została unieruchomiona. W jej sąsiedztwie była jednak już czynna wówczas druga kopalnia — „Izabella”. Z czasem powstają dalsze kopalnie, odznaczające się jednak krótką żywotnością. W XIX w. rusza kopalnia „Izabella Nowa” i ją — wraz z późniejszą kopalnią „Artur” — można uznać za poprzedniczkę dzisiejszej „Sierszy”.

Węgiel sierszański nie należy do wysokogatunkowych; jest niskokaloryczny i kruchy. Przed I wojną światową buduje się tu hutę cynku, elektrownię, cementownię, fabrykę eternitu i one głównie bazują na tym surowcu.

Pomimo stosunkowo znacznego, w porównaniu z innymi rejonami Krakowskiego, uprzemysłowienia Sierszy, lata międzywojenne są tu niesłychanie ciężkie. Są to po prostu lata głodu. Wynagrodzenie za pracę w kopalni jest nędzne. Szaleje bezrobocie. Przez wiele lat kopalnia jest czynna zaledwie 3—4 dni w tygodniu. Warunki w kopalni są niesłychanie trudne, niebezpieczne. Pracuje się przy pomocy kilofów i łopat. Konie ciągną wózki z urobkiem poprzez ciemne, wilgotne, groźące w każdej chwili zawaleniem — korytarze. Nieszczęśliwe wypadki przy pracy są na porządku dziennym. Siersza walczy o lepsze życie. Demonstruje. Protestuje przeciwko niesprawiedliwości, wyzyskowi, zacołaniu, brakowi perspektyw na lepsze jutro. Jak kiedyś w pamiętnym 1917 r. na wieść o wybuchu Rewolucji Październikowej, sierszańscy górnicy podejmowali strajki pod hasłem: „Niech żyje Polska Republika Ludowa!” — tak i w latach trzydziestych strajkujący obok postulatów ekonomicznych, stawiają żądania polityczne. W tajnych raportach sanacyjnej policji, pisze się, iż akcja strajkowa kieruje KPP i lewica związkowa. W „Towarzyszu”, organie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, jeden z artykułów nosi znamienity tytuł: „Czerwone zagłębie w walce”. Mianem czerwonego zagłębia określony jest i rejon Sierszy.

Nowe życie — starej maszyny

Na dawnym placu kopalnianym pozostało niewiele urządzeń i zabudowań przemysłowych z okresu przedwojennego. Zastąpiły je nowe szczy: zjazdowe dla górników, wydobywcze węgla, wentylacyjne, dostarczające materiałów m. in. płynnej podsadki piaskowej dla

Namiot — w kilka sekund

Tym osobom, dla których rozstawienie namiotu jest rzeczą skomplikowaną i które tajników łączenia pretów i wbiłania kolików nie posiadły w sposób dostateczny, dedykujemy nowy wynalazek inżynierów Z. Wachowskiego i T. Wiśniewskiego z Politechniki Poznańskiej. Otrzymali oni ostatnio patent na idealne wręcz „rusztowanie” namiotowe: kilka sprężystych pretów i samozatraskowa głowica pozwalają w kilka sekund ustawić cały namiot. Gdyby jeszcze jakiś wytwórca zainteresował się tym wynalazkiem, gwarantujemy mu wdzięczność tysięcy wczasowiczów. (NT PAP)

Wojciech Roszewski. Rodzaj wiedzy. WM. Str. 75. Cena 10 zł. — Wiersze. Jan Strzelecki. Kontynuacje. PIW. Str. 100. Cena 15 zł. — Wybór artykułów. John Cheever. Włamywacz z Shady Hill. Tłum. Z. Sroczyńska. KiW. Str. 115. Cena 4 zł. — Zbiór opowiadań. Tadeusz Rachwał. Geometria wykreślna. T. II. PWN. Str. 164. Cena 45 zł. — Podręcznik dla studentów wyższych szkół technicznych oraz wydziałów matematycznych.

wypełniania wolnych przestrzeni na dole, po wydobywym węgla. Symbolem przemian stała się osada Stara Maszyna, której przywrócono dawny, górniczy charakter. Zatopiona przed półtora wiekiem kopalnia, tętni dziś życiem i pracą.

Na szeroką skalę zainicjowano akcję mającą na celu unowocześnienie i zmechanizowanie eksploatacji i ładowania węgla pod ziemią. Służą temu zainstalowane w przodkach: kombajny, wrębarki, wrębolarowarki, ładowarki. Już obecnie przy pomocy tych mechanizmów urabia się 83 proc. wydobywanego węgla, ładuje 63 proc. urobku. Transport dołowy zmechanizowano całkowicie.

Kopalnia „Siersza” będzie się nadal rozbudowywała. Choć węgiel tutejszy, jak wspomnieliśmy nie należy do najlepszych asortymentów, to jednakże jest on wysocce przydatnym, doskonałym surowcem energetycznym. Odbiera go przede wszystkim miejscowa elektrownia „Siersza I” — również w ostatnim ćwierćwieczu intensywnie rozbudowana.

Ostatnio przy kopalni wzniesiono (kosztem 100 mln zł) nowoczesny zakład wzbogacania węgla, dla wydawnego podniesienia jego jakości.

Od 7 lat trwa ponadto w lasach myślnichowickich realizacja nowej inwestycji, elektrowni „Siersza II”. Jest to największa z inwestycji przemysłowych bieżącego 25-lecia na ziemi chrzanowskiej. Po pełnej rozbudowie (700 MW) stanie się ona najznaczniejszą z dotychczasowych polskich elektrowni opartych na węglu kamiennym. Ten zakład energetyczny w przyszłości potrzebował będzie prawie 3,5 mln ton węgla sierszańskiego rocznie. To wytycza chyba najlepszą perspektywę zarówno dalszego rozwoju kop. „Siersza”, jak i całego tego górniczego okręgu.

B. PIECZONKOWA

List z Opola

Piosenki nad Odrą



Za kilkanaście dni, od 26 do 29 czerwca, w przepięknym opolskim amfiteatrze królować będą piosenki. W ciągu czterech dni i nocy odbędą się 14 koncertów! A wszystkie w ramach tradycyjnego siodłowego już z kolei Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki.

Święto piosenki w piastowskim grodzie zainauguruje koncert pod nazwą „Na prawo most, na lewo most” (tytuł popularnej opłaki piosenki Kolarzowskiej i Gradsteina, powstałej w r. 1950!). Wystąpią w nim najlepsze piosenkarki i zespoły piosenkarze oraz zespoły — nasi znajomi z płyt, radia i TV. Zaprezentują, a ściślej mówiąc — przypomną klasyczne już dziś przeboje skomponowane w okresie 25-lecia Polski Ludowej. Koncert ten składają będzie z dwóch części. Drugą pierwszemu zespoł „No To Co!”, wykonując po raz pierwszy piosenki z repertuaru „Mazowsza” i „Śląska”.

Po inauguracyjnym koncercie — tej samej nocy z 26 na 27 czerwca — w sali WSP odbędzie się imponujący w formie i atrakcyjny w treści tzw. Maraton kabaretowy, podczas którego wykonywane piosenki (ok. 40!) będą już oceniane i punktowane przez jury.

W drugim dniu Festiwalu odbędą się dwa równie interesujące koncerty — pierwszy pn. „Każdy kiedyś zaczynał...” (będą to opolskie debiuty młodych wykonawców) i drugi pn. „Przeboje sezonu” (reciwa nagrodzonych piosenek z telewizyjnych gield i radiowej listy przebojów).

Trzeci dzień przyniesie kolejny koncert zatytułowany „Premiery Opola — 69”. W jego programie znajdzie się 16 piosenek wykonanych w dwóch różnych aranżacjach i przez różne piosenkarki i różnych piosenkarzy. Ma to być — podobno — prawdziwa uczta dla melomanów.

Nocą mitosińskich piosenki i kolekcjonerów jej na płycie czeka nowa porcja muzyczno-tekstowych



Stanisław Katzer z Gdańska szczyli się niecodziennym zbiorom dwustu pięćdziesięciu miniaturowych jednostek morskich z różnych epok. Jest on tym cenniejszy, że przez niego samego wykonany w skali 1:400. Wśród modeli są m. in. żaglowiec z floty Kolumba i wojenne statki biorące udział w bitwie pod Oliwą, angielski okręt podwodny sprzed I wojny światowej o napędzie parowym, francuski nowoczesny śmigłowiec i okręt szkolny „Joanna d'Arc”. Nie brak również jednostek wyposażonych w

Wzdłuż i wszerz elewacji

Na placach budowy w Rydze widziane są często ciekawe w swojej koncepcji podnośniki montowane na podwoziu samochodowym. Na samochodzie zainstalowane jest stanowisko robocze o udźwigu 130 kg. Robotnik, który obsługuje to stanowisko może regulować przesuwanie się swojego warsztatu pracy w pionie i poziomie przy pomocy zainstalowanego tam pulpitu sterowniczego. (NT PAP)

Widno i kolorowo

Biuro rozwojowe Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg w Warszawie pracuje nad nowymi rodzajami źródeł światła, bardziej dostosowanymi do różnych potrzeb w tym zakresie. Szczególne zainteresowanie zmotoryzowanych wzbudzą zapewne prace nad polskimi lampami jodowymi, które tak znakomicie poprawiają widoczność drogi w nocy, jednak prace te znajdują się jeszcze w stadium badań prototypowych. Natomiast do normalnej seryjnej produkcji weszło już kilka nowych modeli lamp fluorescencyjnych, zwanych potocznie świetlówkami. Charakteryzują się one dużym strumieniem świetlnym oraz różnymi barwami światła, co pozwala łatwiej dobrać lampę zapewniającą właściwe warunki oświetlenia. Są więc świetlówki o mocy 65 i 80 W barwy białej, ciepłobiałej i „dziennej” — te ostatnie szczególnie odpowiednio przy uzupełnianym oświetleniu wnętrza w dzień. Dla oświetlenia domowego i dla lamp stołowych przydać się mogą świetlówki miniaturowe o mocy od 4,6 do 13 W. Potrzeby reklamowe i dekoracyjne zaspokajają kolorowe lampy fluorescencyjne: żółte, zielone, niebieskie, czerwone i różowe, produkowane w dwóch typach — 40 i 20 W, na napięcie 220 i 120 V. ZWLE produkuje również dla oświetlenia ulicznego lampy rтсiowe z luminoforem, o mocy 1000 i 2000 W, charakteryzujące się przyciemniejszą barwą światła niż stare lampy rтсiowe.

Służba Komunikacji Wojskowej

Szkołać się — budują mosty linie kolejowe, drogi

Jednym z rodzajów wojsk wchodzących w skład naszych sił zbrojnych jest Służba Komunikacji Wojskowej. Nie jest ona wprawdzie przeznaczona do bezpośredniej walki na froncie w ewentualnej wojnie, odgrywa jednak ogromną rolę w współczesnym polu walki. Trudno sobie bowiem wyobrazić, jakiegokolwiek działania bojowe bez sprawnego i terminowego dostarczenia żołnierzom sprzętu wojskowego, amunicji, żywności, leków czy części umundurowania.

W skład Służby Komunikacji Wojskowej wchodzi organa Służby Komunikacji Wojskowej oraz Wojska Komunikacyjne. Zadaniem organów Służby Komunikacji Wojskowej jest organizowanie wszelkich przewozów wojskowych tak wojskowymi jak i cywilnymi środkami transportu kolejowego, samochodowego, powietrznego i wodnego. Natomiast wojska komunikacyjne zajmują się budową i odbudową mostów, linii

Wokół studenckiej samorządności

W sierpniu w Norwegii ma się odbyć międzynarodowa konferencja poświęcona jakże aktualnemu problemowi udziału studentów w zarządzaniu uniwersytetami. Na porządku obrad mają się też znaleźć sprawy bytowej młodzieży akademickiej i rozważania nad strukturą nowoczesnego uniwersytetu. (tws)

emocji — będzie nią koncert pn. „Polskie Nagrania przedstawiają”

I wreszcie ostatni dzień Festiwalu I „znovu dwa koncerty. Tym razem galowe. Napierw „Popołudnie z młodzieżą” (wypełnią go zespoły beatowe), potem wielki, finałowy koncert — „Mikrofon i ekran”, czyli parada nagrodzonych piosenek, piosenkarzy gwiazd, debiutów, nadziei... Co poza tym nowego w kulturalnym Opolu? Rozstrzygnięto konkurs na utwór dramatyczny „Wiosna Opolskiej”. Poziom nadesłanych prac zawiodł jednak organizatorów konkursu, którzy nie przyznali dwóch pierwszych nagród, a tylko trzecią. Uzyskał ją E. Pietryk (reżyser opolskiego teatru) za sztukę pt. „Hotel”, która wystawiona będzie wiosną przyszłego roku na scenie Państwowego Teatru Ziemi Opolskiej. Podobno w reżyserii K. Skusznicki!

A co nowego w naukowym Opolu? Zakończono zostały — trwające 20 lat — prace archeologiczne na terenie prastawiańskiej osady Ostrówek, znajdującej się w sąsiedztwie znanego nam już amfiteatru. Prace prowadziła polska stacja archeologiczna pod kierownictwem Zakładu Archeologii Śląska Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN we Wrocławiu. Na miejscu wykopalisk powstanie muzeum — rezerwat archeologiczny. Będzie w nim można oglądać setki przedmiotów codziennego użytku i przeróżnych wyrobów, mówiących o życiu i pracy Polan sprzed tysiąca lat. Szczególnie ciekawie przedstawiać się będą wykopane wyroby świadczące, iż ludność zamieszkała nad Odrą trudniła się szczególnie obróbką drewna, gancarstwem, szewstwem, tkactwem, a także kowalstwem. Otwarcie rezerwatu ma nastąpić dopiero jednak w r. 1971, czyli w roku dziewiątego Festiwalu Polskiej Piosenki! Wtedy pisany list z Opola zatytułujemy: Nad Odrą — piosenki i wykopaliska... ROMAN BILLIK

Odpowiedzi redakcji

„Lucyna” (1722), Jerzy S. (1627) Po informacje radzimy się zwrócić do Poradni Wychowawczo-Zawodowej Kuratorium, ul. Czarnowiejska 8. M. A. (955) Po informacje należy się zwrócić bezpośrednio do Zarządu Okręgu Związku Zawodowego, do którego Pan należy. K. Zych (2284), E. Kicia (2283), Z. Jahodowa (2218), E. Knapik (2216), Z. Kociotek (2296), L. Domas (2239) Obszerne wyjaśnienie interesujących Państwa kwestii, związanych z nowymi przepisami o urlopiach zamieściliśmy w felietonie „Prawo i Ty” w nrze „Echa” z dnia 15 maja br.



# Dyżurują nad wodami ratują tonących

W minioną niedzielę na basenie GTS „Wisła” odbyły się popisy sprawności Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego z terenu woj. krakowskiego. Zespoły dały prawdziwy popis sztuki pływania różnymi stylami, nurkowania — także przy użyciu aparatury tlenowej — oraz zademonstrowały sposoby ratowania w razie nieszczęśliwego wypadku. Umiejętności te mają pierwszorzędne znaczenie zważywszy, że członkowie Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego stawiają sobie za cel niesienie pomocy w zapewnieniu bezpieczeństwa kąpiących się i uprawiających sporty wodne.

WOPR, działające wyłącznie siłami społecznymi, grupuje w swoich szeregach w woj. krakowskim (nie wliczając miasta Krakowa) 940 członków, zrzeszonych w 94 drużynach we wszystkich powiatach regionu. Może to już imponować, jeśli się weźmie pod uwagę stosunkowo niedługi okres istnienia samego WOPR-u. Oto kilka danych z historii ochotniczego ratownictwa wodnego w skali ogólnokrajowej i na jej tle — w naszym województwie.

Organizacja wyprzedza swój rodowód od Cesarskiego Kaliskiego Towarzystwa Ratowania Tonących, które powstało w 1894 r. w Kaliszu. Wydano tam wówczas pierwszy podręcznik ratownictwa pt. „Jak ratować tonących”, pióra dr Leona Werniego.

W 1962 r. w Krakowie odbyło się zebranie założycielskie WOPR-u. Żywiolowy rozwój organizacji wprawdzie w naszym województwie następuje w latach 1966—68, powstaje Woj. Zarząd WOPR.

powiatowe zarządy i drużyny ratowników WOPR. Organizacją opiekuje się WKKF'IT, Komenda Woj. MO oraz Zakład Teorii i Metodyki Pływania przy WSWF w Krakowie.

WOPR na terenie woj. krakowskiego legitymuje się pokąźnymi osiągnięciami. Tylko w ub. roku ratownicy WOPR-u pełnili dyżury nad wodami w ciągu 48 tys. godzin, przeprowadzili 280 akcji ratowniczych. Praca to wielce pożyteczna, gdyż ciągle jeszcze, niestety, zdarzają się nieszczęśliwe wypadki utonięć (wg danych KW MO w Krakowie w 1968 r. zarejestrowano ich aż 94). A idzie o to, by w miarę możliwości zapobiegać tym tragicznym wypadkom i w tym względzie pokłada się dużą nadzieję w umiejętnościach i ofiarności ochotników WOPR-u. (mal)



W niedzielę w filii Młodzieżowego Domu Kultury Starego Miasta (Józefa 12), w pięknie wyremontowanym lokalu dawnej Bożnicy Popera przy ul. Szerokiej 16 odbyło się uroczyste zakończenie całorocznej działalności pracowni plastycznej MDK, połączone z piękną wystawą obejmującą wszystkie techniki: malarstwo sztalugowe, litoryt, rzeźbę, plakat, papieroplastykę itp. I tutaj prze-

ba wyróżnić malarstwo 11-letniego L. Łobudy, którego kompozycje wyróżniały się kolorystyką i ciekawą kompozycją przestrzenną. W tej niezwykle miłej uroczystości oprócz artystów, wykonawców wystawionych prac w wieku od 4 do 18 lat, z których wielu otrzymało cenne nagrody — wyróżnienia, rodziców utalentowanych pociech udział wzięli także przedstawiciele władz dzielnic z przeu. Prez. DRN Stare Miasto St. Warmuzem na czele. Pracownię plastyczną opiekuje się absolwent ASP mgr A. Suzin. (le)

Fot. J. Lewicki

# Wzruszająca troskliwość o byłych pracowników

Od 6 lat istnieje przy Radzie Zakładowej krakowskiego „Mostostalu” — koło rencistów i emerytów. W związku z tym, że co roku przechodzi na rentę i emeryturę pewna ilość pracowników tego przedsiębiorstwa, stan liczby koła stale się powiększa. Zrzesza ono już 44 członków. Wybrali oni swój zarząd. Jego zadaniem jest utrzymywanie stałego kontaktu pomiędzy kierownictwem „Mostostalu”, zwłaszcza Radą Zakładową, a poszczególnymi członkami koła. Przedstawiciele zarządu odwiedzają rencistów i emerytów w domach, interesują się

całokształtem ich warunków bytowych, stanem zdrowia. Często są także odwiedzani w tych członków koła, którzy przebywają na leczeniu w szpitalach. Odwiedziny połączone są z wręczaniem upominków, zapomóg pieniężnych, świadctwem doraznej pomocy.

Warto podkreślić, iż renciści i emeryci korzystają z 2—3 tygodniowych bezpłatnych wczasów we własnych domach wypoczynkowych „Mostostalu”. Szczególnym powodzeniem cieszy się wypoczynek w Krynicy.

Tradycyjnym już zwyczajem organizowane są coroczne spotkania w siedzibie przedsiębiorstwa. Przy czarnej kawie spotykają się wówczas dawni pracownicy „Mostostalu”, z tymi, którzy kontynuują rozpoczęte przez nich prace. Jakże często byli pracownicy przekazują swym młodym kolegom swe uwagi, spostrzeżenia, dzielą się wieloletnim doświadczeniem zawodowym.

Do naszej Redakcji renciści i emeryci skierowali serdeczny list, w którym wyrażali gorące podziękowanie dla KZ PZPR, Rady Zakładowej i Dyrekcji krakowskiego „Mostostalu” — za pamięć, pomoc i stałą łączność, która pozwala im na kontakt z przedsiębiorstwem, z którym czują się jak najbardziej związani. Dla całej załogi „mostostalowców”, która w rozmaity sposób podkreśla, iż renciści i emeryci są nadal jej honorowymi członkami. (bp)



Dziś o godz. 15 i 16 pod Barbakanem scena teatru „Pod Kogutem” przedstawia widowisko „Smok Bestyja”.

Godz. 17 — w parku Bednarskiego koncert muzyki rozrywkowej amatorskich zespołów muzycznych Podgórze (w razie niepogody sala klubu „Relaks”, ul. Sokolska 17). Godz. 17 w Barbakanie „Nasze 25 lat” widowisko słowno-muzyczne (w razie niepogody aula Szkoły nr 2 ul. Łobzowska Boczna).

Godz. 17.30 — „Teatr Zaczarowanej Dorozki”, pl. Biskupi, Planty, róg Basztowej i Sławowskiej.

Godz. 18 — „Jazz 1969” orkiestry krak. Jazz Klubu wyruszają wozami na koncerty uliczne z dziedzińca Muzeum Archeologicznego, ul. Senacka 3.

Godz. 18.30 — „Wieczory na Kazimierzu” dziedzińce MDK, ul. Józefa 12.

Godz. 19 — recital aktorski Tadeusza Jurasa w KDK; godz. 19 — salon literacki KDK; godz. 19 — Klub Dziennikarzy, ul. Szczepańska 1 — „Spojrzenie wstecz” o działalności awangardowego „ośrodka teoretyczno-filmowego” w Krakowie w latach 1920—30 mówią J. Kurek, W. Zechenter, Z. Strykowski. Godz. 19 — Klub MPiK Nowa Huta — recital piosenkarzy W. Młynarskiego. Godz. 19 — „Cyf” Cornella — Wystąpienie Coll. Nowodworskiego, ul. Anny 12 (w razie niepogody sala Teatru Rozmaitości).

Godz. 20 — Koncert symfoniczny Orkiestry i Chóru Polskiego Radia i Telewizji na dziedzińcu Wawelskim (w razie niepogody w sali Filharmonii), w programie utwory A. Malawskiego, M. Karłowicza, S. Wieczorka, dyryguje K. Missona.

Godz. 22 recital Ewy Demarczyk w Teatrze Kameralnym przy ul. Boh. Stalingrada.

## Dla uczczenia 25-lecia PRL

Załoga Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych dla ucz-

### Z kroniki MO

W Oświęcimiu w kawiarni „Małgosia” został pobity przez dwóch mężczyzn 16-letni Bronisław B. z Poręby Wielkiej. Napastnicy zabrali od niego pieniądze na wino, a gdy spotkali się z odmową, przetrzasnęli kieszenie Bronisława B., zabierając 3,50 zł. Wszczęty przez MO pościg doprowadził do ujęcia podejrzanych o rozbój 21-letniego Jana S. i 21-letniego Adama M. z Oświęcimia. (z)

czenia 25-lecia PRL podjęła zobowiązania produkcyjne wartości 4 mln zł. Ponadto pracownicy tego Przedsiębiorstwa zebrali i wpłacili ponad 11 tys. zł na budowę Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka oraz 4 tys. zł na budowę Domu Spokojnej Starości. (bp)

### Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

\* 17 — PAN, ul. Sławowska 17 posiedz. naukowe Sekcji Metalurgicznej Komisji Metalurgiczno-Odlewniczej; dr hab. inż. J. Janowski „Aktualny stan badań nad własnościami i strukturą fezy wustytowej”; o 18 — Komisja Nauk Ekonomicznych; dr Cz. Żuławska „Ochrona ogólnospołecznej interesu w obrocie społecznym” (Uwagi na tle przepisów prawnych i orzecznictwa).

JUTRO O GODZINIE:

\* 17 — KDK — „Koncert na balkonie” w wykonaniu zespołów Polskiej Federacji Jazzowej; o 19 Recital aktorski Mariana Szezerkiego — „Beniowski” J. Słowackiego.  
\* 18 — Klub TPR, Rynek Gł. 20 — spotkanie z dyr. Br. Dąbrowskim i reż. Wł. Lizogubem nt. współpracy teatrów — krakowskiego i kijowskiego, prowadzić będzie red. K. Zbiłewska.  
\* 19 — Klub ZLP, ul. Krupnicza 22 — „Anegdota literackie o Krakowie”. Udział biorą: W. Górecki, F. Konopka, T. Kudliński, J. Kurek, T. Kwiatkowski, S. Paćkiewicz, A. Włodek, W. Zechenter.

A POZA TYM:

\* Muzeum Narodowe zawiadamia, że Galeria w Sukiennicach czynna będzie dla publiczności 18 i 19 bm. w godz. 10—18, 20 bm. od 10 do 15, 21 bm. od 10 do 13, 22 bm. od 14 do 21.

# ZMS — na rzecz współpracy ze studentami zagranicznymi

Aby pomóc studentom z innych krajów uczęszczającym na polskie uczelnie, w procesie adaptacyjnym a równocześnie zacieśnić więzy pomiędzy młodzieżą polską i studentami zagranicznymi, zawarte zostało porozumienie pomiędzy Wydziałem Młodzieży Studenckiej ZW ZMS w Krakowie a Środowiskowym Komitetem Studentów Zagranicznych. Postanowiono umożliwić studentom zagranicznym udział w zebraniach szkoleniowych i obozach ZMS, spotkaniach z młodzieżą robotniczą, szkolną i akademicką oraz organizować wspólne seminaria na tematy polityczne i światopoglądowe.

Zarządy Uczelniane ZMS wspólnie z Komitetami Uczelnianymi Studentów Zagranicznych organizować będą tygodnie i dni kultury krajów

Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej i Europy. Środowiskowy Komitet Studentów Zagranicznych wystąpił z inicjatywą założenia Klubu Języków Obcych, natomiast ZMS umożliwić będzie studentom zagranicznym uczestnictwo w imprezach turystycznych i sportowych.

Zawarte porozumienie ma się przyczynić do zapoznania studentów zagranicznych z osiągnięciami naszego kraju, z jego systemem ustrojowym, zwyczajami i kulturą a młodzieży polskiej stworzyć możliwości zaznajomienia się w większym stopniu z problemami krajów, których młodzież reprezentowana jest przez studentów zagranicznych zdobywających wiedzę na krakowskich uczelniach. (pj)

# Krakowskiego święta dzień trzeci

Niefortunna wczorajsza aura nie wykluczyła na szczęście możliwości obejrzenia pomiędzy jednym a drugim oberwaniami chmury, co ciekawszych imprez, którymi z okazji „Dni Krakowa” władze miejskie obdarzyły dość hojnie swoich podopiecznych.

Tak więc, mimo początkowych obaw, odbyła się na dziedzińcu Barbakanu impreza zatytułowana „Nasze 25 lat”. Widowisko słowno-muzyczne wg scenariusza L. Zamkowi, zorganizował pod patronatem Krakowskiego Kuratorium, Młodzieżowy Dom Kultury z ul. Krowoderskiej. W programie wzięły udział dzieci i młodzież krakowskich MDK oraz Średniej Szkoły Muzycznej. Młodzi i starsi wiekiem „milusińscy” oklaskiwani byli przez całą widownię, wśród której nie zabrakło również mam, wpatrzonych w swoje pociechy, stawiające pierwsze kroki na estradzie.

W międzyczasie w salach Muzeum Etnograficznego, odbyło się otwarcie niezwykle interesującej ekspozycji. Po dźwięcznych strachach na wroble, Muzeum przy pl. Wolnica zgromadziło niemalże podziękowanie miłośnikom sztuki ludowej. Tym razem tematem wystawy stały się przedziwne pszczołarskie konstrukcje wykonane przez ludowych bartników, od-

znaczające się nie tylko pomysłowością lecz również precyzją wykonania. Kilkanaście wykonanych z drzewa uli, pochodzących z XIX i XX w. przedstawia wszystkie możliwe rodzaje pszczołich domów poczynając od uli figuralnych: wyobrażających postacie święte i sakralne, po zwykłe uli wykonane z kawałka drzewnego pnia. Część z nich pochodzi z datowych dworskich pałaców. Natomiast wszystkie stanowią unikalny przykład oryginalnej użytkowej sztuki ludowej Polski południowej.

Podczas gdy zachwycono się wymysłami ludowej fantazji, pod Wawelem odbywała się inna niecodzienna impreza. Spośród otoczony gawiedzią „zaczarowanej dorozki” padły słowa wierszy Gałczyńskiego recytowane przez T. Malaka, któremu dzielnie sekundował z kosa stojący pojądu, sam J. Kaczara. Ożyły na moment wspomnienia po Mistrzu Idefonste oraz niepowtarzalna atmosfera Krakowa i jego uroczyste zaułków. Równie melancholijne wspomnienie choć na nieco inny temat towarzyszyło wieczorowi w Klubie „Pod Gruszką”. Bohaterami wieczoru pt. „Tu się ucyli” byli znani aktorzy, którzy teatralną edukację kończyli u podwawelskim gródzie, który był

również świadkiem ich pierwszych kroków na scenie. T. Łomnicki, St. Zaczek i L. Herdegen, prowokowani delikatnie przez W. Cybulskiego, z przystawioną ławką w oku wspominali czasy, gdy w powojennym Krakowie zdobywali pierwsze ostrogi w sztuce scenicznej. Ich wypowiedzi, ilustrowane fragmentami filmów, w których występowali, stanowiły niewątpliwą atrakcję dla wszystkich miłośników sceny oraz srebrnego ekranu. (pj)

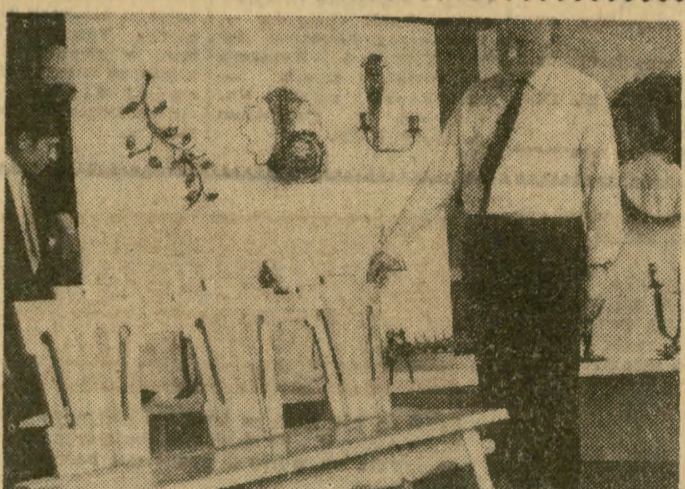
W sali „Rozmaitości” wystąpiła „Silna grupa pod wezwaniem” w składzie K. Grześkowiak, T. Chyła, J. Nieżykowski i pan akompaniator. Asem atutowym grupy jest znakomity Grześkowiak również świetny w piosenkach jak i innych formach estradowych, twórca przebarwionych tekstów i jedyny w swoim rodzaju interpretator. Oprócz klasycznych jego piosenek jak „Odmieniec” czy „Chłop żywym nie przepuści” usłyszeliśmy bardzo udane próby polskich czastuszek i wielkiej piękności opowiadanie o robotkach. Natomiast T. Chyła bez najmniejszych zmian trwa na swoich pozycjach sprzed lat, a obecność J. Nieżykowskiego na estradzie tłumaczyłaby tylko względy dekoracyjne. (bz)

## Walne zebranie TPMN i Wystawa dorobku

Minął już rok od momentu utworzenia Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie. Przez ten czas kilkuset członków Towarzystwa, należących do różnych sekcji mogło pogłębiać swoje wiadomości z interesującej ich dziedziny, obejrzyć wiele dzieł sztuki, dyskutować na różne tematy.

O wszystkich tych sprawach będzie mowa na jutrzejszym dorocznym walnym zebraniu statutowym, które odbędzie się o godz. 18-tej w sali Holdu Pruskiego Galerii Malarstwa Polskiego w Sukiennicach. Zebranie rozpocznie prof. Czesław Rzepiński wprowadzeniem do dyskusji na temat sztuki, naszych czasów. W następnej części zebrania: sprawozdanie z działalności, plan pracy na rok przyszy, rozdział statutu i legitymacji, wolne wnioski.

O dorobku jednej z najruchliwszych sekcji Towarzystwa można się będzie przekonać zwiędając wystawę „Dzieło sztuki w oczach fotografa”, na której członkowie sekcji fotografii artystycznej Towarzystwa prezentują plony swojej rocznej pracy. Otwarcie wystawy — 19 bm. w Nowym Gmachu przy al. 3 Maja o godz. 12-tej.



## Czym dysponuje drobna wytwórczość

Przed Targami Krajowymi „Jesień 69” w Poznaniu odbywa się w dniach 17 i 18 bm. w Krakowie w halach sportowych „Korony” przy ul. Pstrowskiego 9 terenowa giełda towarowa drobnej wytwórczości czynna od godz. 9 do 16. Drobna wytwórczość i rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oferują odbiorcom handlu hurtowego i detalicznego wyroby branży metalowej, drzewnej, skórzanej, włókienniczej, kryształowej, pamiętki, przybory szkolne, sportowe, zabawki oraz inne z dziedziny 1001 drobiazgów. Podczas giełdy odbiorcy przedstawia swe życzenia i uwagi dotyczące prezentowanych towarów. (le)

Fot. J. Lewicki

## Odnaka im. Janka Krasickiego dla wzorowego ucznia

Wczoraj w VI Liceum Ogólnokształcącym odbyła się miła uroczystość wręczenia uczniowi tegoż Liceum Wacławowi Gudowskiemu — brązowej odznaki im. Janka Krasickiego, przyznanej mu za działalność społeczną i przodownictwo w nauce. Jest on pierwszym uczniem Liceum Ogólnokształcącego w woj. krakowskim wyróżnionym tak zaszczytnym odznaczeniem.

## Esperanto w nauce i technice

W gmachu AGH przy al. Mickiewicza otwarta jest wystawa poświęcona zastosowaniu języka esperanto w nauce i technice. Zbiory skompletowano przy współpracy członków Pol. Związku Esperantystów, którzy dysponują niejednokrotnie unikalnymi pozycjami. Pod hasłem „Esperanto jest dorobkiem kultury polskiej”, wysuniętym przez jednego z wybitnych naukowców — esperantystów prof. Z. Klemensiewicz, zgromadzone tu książki i czasopisma w tym języku. Są więc czasopisma chemiczne, matematyczne, techniczne i naukowe terminarze oraz słowniki esperankie. Wśród wystawionych prac nie brak dorobku polskich uczonych: prof. dr H. Niewodniczańskiego, Odo Bujwida, doc. dr H. Kordylewskiego itp. Zainteresowanie budzi również podręcznik dla niewidyomych wydany alfabetem Braila. Jest też esperanki podręcznik stenografii i wydany ostatnio przez Wiedzę Powszechną podręcznik do nauki z płyt (płyty w produkcji).

Działy: polityczno-społeczny, lingwistyczny, literatury pięknej również zawierają wiele wartościowych pozycji. W tym ostatnim znajdujemy np. tłumaczenia „Faraona” Prusa, „Quo vadis” Sienkiewicza, „Pana Tadeusza” Mickiewicza, poezji Tuwima, powieści Orzeszkowej i Nałkowskiej. Wystawę uzupełniają bogata kolekcja filatelistyczna o tematyce esperankiej. Ekspozycja czynna do 10 lipca w godz. 10—18.

## Jednym zdaniem

**UCZENNICE I UCZNIOWIE** najstarszych klas krakowskich szkół podstawowych otrzymali już świadectwa ukończenia tych szkół; za tydzień, 24 czerwca, przystąpią oni do zdawania egzaminów wstępnych w liceach i technicach.

# Cracovia znów w I lidze!

SPORT MA W SOBIE COŚ URZEKAJĄCEGO. ZACIĘTE ZMA-  
GANIA NA BOISKU POZWALAJĄ NIE TYLKO ZAWODNIKOM  
ALE I KIBICOM PRZEŻYWAĆ RADOŚCI Z ODNIESIONEGO  
SUKCESU ORAZ DZIELIĆ SMUTKI W CHWILACH NIEPOWO-  
DZEN ULUBIONEJ DRUZYNY.

Trzeba było widzieć twarze 20 tysięcy widzów którzy każdym nerwem przeżywali walkę piłkarzy Cracovii w meczu z Górnikiem Wałbrzych. Ileż było sympatii dla tych 11 chłopców w biało-czerwonych dresach, ile szczerych życzeń, aby upragniony awans do I ligi przypadł im w udziale. To prawda, że w chwilach niepowodzeń słyszało się tu i ówdzie słowa ostrej krytyki wypowiedziane pod adresem jakiegoś zawodnika, ale wypiływały

one mimo wszystko z sympatią, ze szczerzego serca, a przy tym z jakiegoś zawodu, że piłkarzowi nie wszystko się udaje, tak jak tego pragnęli kibice.

Cracovia meczu z Górnikiem nie wygrała. Wieloletnia rzęsa sympatyków biało-czerwonych z zawieszonymi minami opuszczała stadion przy Al. Puskina. Nie psioczyli! Obiektywnie podkreślali dobrą postawę przeciwnika, który choć nie miał większych szans na premiowane miejsce to jednak ambitnie walczył. Zremisował choć praktycznie taki wynik nie mu nie dawał.

Piłkarze Cracovii również dali z siebie wszystko. Chcieli wygrać, atakowali „non stop”, lecz w sytuacjach podbramkowych brakło im przyszłowiowego tuła szczęścia. Mało kto wierzył, że Cracovia mimo remisów jeszcze w tym samym dniu zapewni sobie awans do ekstraklasy. Nikt nie przypuszczał aby ŁKS grający co prawda z liderem tabeli — warszawską Gwardią stracił niezwykle cenny punkt na własnym boisku. Tymczasem losowanie chociaż prowadził

2:0 dali sobie strzelić dwie bramki. W efekcie zremisowali 2:2 i tym samym Cracovii nikt już nie jest w stanie odebrać piemiowanego miejsca.

Radości nie było końca. Powyciągano klubowe chorągiewki i transparenty przygotowane na mecz, a których uprzednio nie pokazywano ze względu na niekorzystny wynik. Długo wiwatowano na cześć piłkarzy Cracovii. Tak więc w jednym dniu, ba w kilku godzinach kibice przeżyli nastroje smutku, niepewności i wielkiej radości. Na adres klubu popłynęły liczne gratulacje z całego kraju!

Warto przypomnieć, że w ciągu 63-letniej historii Cracovii piłkarze tego klubu pięć razy opuszczali pierwszą ligę, a to: w 1935 roku, w 1954, w 1959, w 1962 i w 1967 i pięć razy do niej wracali. W 1936, w 1957, w 1960, w 1966 i w 1969. Oby tym razem pozostał w niej na zawsze!

A. SLUS.

## W Krakowie finał o wejście do I ligi

W DNIACH 20—22 bm. rozegrany zostanie na kortach Wandy w Nowej Hucie finałowy turniej szczytnostek ubiegających się o awans do I ligi. W zawodach wezmą udział: Lechia Dzierżonów, AKS Chorzów, Start Opole i Wanda Nowa Huta. Awans do ekstraklasy uzyskają dwie pierwsze drużyny turnieju.

## Spartakiada szermierzy



W SPARTAKIADZIE szermierczej Krakowa startowało około 50 zawodników i zawodniczek. Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: floret dziewczęta — Rutkowska (KKS) przed Urban (Cracovia) i Janecka (KKS), szpada — Soltan przed Jabłonowskim i Mateckim (wszyscy KKS), floret chłopcy — Gac przed Musiałem (obaj KKS) i Kozaczka (Cracovia), szpada — Wsiolkowski przed Hudaszkiem i Grochałem (wszyscy KKS).

Drużyna Cracovii: stoją (od lewej) H. Jatocha, Kubik, K. Jatocha, Niemiec, Antczak, Chemiec, (kneć) Spizak, Zuśka, Sarnat, Szymczyk, Stroniarz. Na zdjęciu brak bramkarza Palucha oraz Rewilaka, Joczysa, Sudera i Mikołajczyka.

Fot. J. LEWICKI

## Z linii autowej

Podobno po meczu Cracovii z Górnikiem Wałbrzych telefonują między innymi do „urywały się”. Na wyjściu zamawiano Łódź. Krakowscy kibice chcieli jak najszybciej dowiedzieć się o wyniku ŁKS grającego z Gwardią. Gdy okazało się, że w Łodzi uzyskano remis, w słuchawkach odzywały się okrzyki radości.

Cenny remis przywieźli piłkarze Hutnika z Poznania. Ale jeszcze nie są pewni swego losu. Zdecyduje o tym ostatni mecz na własnym boisku z Górnikiem Wojkowice. I znów będziemy świadkami walki o wstępną stawkę — o utrzymanie się w lidze.

— Tu potrzebny krakowianin — powiedział jeden z kibiców podczas meczu Cracovii z Górnikiem.

— Po co? — zapytał drugi.

— Aby wreszcie „przekroili” tego gola. Mate-riatu, czyli okazji nie brakowało.

Dobłą odporność psychiczną wykazali piłkarze Garbarni. Mimo że Zawisza prowadził 2:0 potrafili się skoncentrować, wytrwać i zdobyć jeden punkt.

Piłkarze są zmęczeni. Wykazal to mecz Unii Tarnów ze Startem

## Dobre rezultaty lekkoatletów Wawelu

PODZAS zawodów lekkoatletycznych w Tarnowie startowali reprezentanci WKS Wawel uzyskując kilka dobrych rezultatów. W biegu na 100 m kobiet zwyciężyła Mydłowiecka 11,8 sek. przed swymi koleżankami klubowymi Misiołek 11,9 i Juniorska Tomaszewska 12,2 sek., w biegu na 100 m mężczyzn zwyciężył Maczynski 10,8 sek., a w „zucie oszczepem Krawczewicz 66,12 m.



Trener Michał MATYAS — współautor sukcesu piłkarzy Cracovii.

## Oni wywalczyli awans

### BRAMKARZE

Aleksander PALUCH, reprezentant Polski juniorów, uceń, ur. 11. XII. 1951 r.  
Henryk JALOCHA, student WSWF, ur. 22. XII. 1946 r.

### OBROŃCY

Stanisław CHEMICZ, pracownik umysłowy, ur. 15. I. 1940 r.  
Dominik KUBIK, pracownik umysłowy, ur. 1. X. 1942 r.  
Kazimierz JALOCHA, ślusarz, ur. 15. II. 1949 r.  
Jan ANTczAK, pracownik umysłowy, ur. 3. IV. 1936 r.  
Jerzy MIKOŁAJCZYK, absolwent WSE, pracownik umysłowy, ur. 2. XI. 1942 r.  
Andrzej REWILAK, student AGH, ur. 4. IX. 1942 r.

### POMOC I ATAK

Antoni ZUśKA, pracownik umysłowy, ur. 21. III. 1943 r.  
Tomasz NIEMIEC, student WSWF, ur. 21. XII. 1949 r.  
Stanisław SZYMczyk, technik, ur. 22. XII. 1938 r.  
Andrzej JOCZYs, student WSWF, ur. 2. II. 1947 r.  
Jerzy SUDER, technik, ur. 31. I. 1942 r.  
Andrzej SPIZAK, pracownik umysłowy, ur. 9. IX. 1944 r.  
Ryszard SARNAT, pracownik umysłowy, ur. 1. X. 1942 r.  
Zbigniew STRONIARZ, ślusarz, ur. 21. IX. 1943 r.

Nie mógł usiedzieć ze zdenerwowania, wstał, podszedł do okna i oparłszy czoło o szybę, zaczął wyglądać na ulicę.

Kiedy odwrócił się, miał minę człowieka, który powziął decyzję. Jego nerwowość gdzieś znikła, napięcie mięśni rozluźniło się. Bez zaproszenia pociągnął łyk piwa ze stojącego na tacy drugiego kufła i otarłszy usta usiadł z powrotem. Był to jego ostatni wyzywający gest — aby zachować twarz.

— Jak pan to odgadł? — zapytał.  
Maigret odparł spokojnie.  
— Nie musiałem zgadywać. Od razu wiedziałem.

### ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY

w którym okazuje się, że schody mogą odgrywać ważną rolę, a damska torebka jeszcze ważniejszą

Maigret pyknął kilka razy z fajki i bez słowa spojrział na swojego rozmówcę. Można by sądzić, że przeciągał milczenie niczym aktor pragnący nadać wielką wagę temu, co za chwilę powie. Nie zgrzytał się bynajmniej. Twarz barmana zaledwie majaczyła mu przed oczyma. Myślałami był przy Ludwice Laboine. Przez cały czas siedząc w barze przy ulicy Etoile, kiedy Janvier poszedł na dół telefonować, usiłował wyobrazić ją sobie, jak wchodzi do przepięknego lokalu ubrana w białą suknię wieczorową i aksami-tnie nie pasujące do niej wdzianko z pelerynką.

— Widzisz — mrucnął w końcu — na pierwszy rzut oka twoja historyjka jest bez zarzutu, jest aż zbyt dobra i chyba bym ci uwierzył, gdybym nie znał tej dziewczyny.

Albert zdziwiony nie mógł powstrzymać pytania: — To pan ją znał?  
— W końcu udało mi się poznać ją dość dobrze. Jeszcze teraz, mówiąc to, widział, jak chowa się pod łóżkiem u pany Pore, a nieco później, jak kłóci się z Janina Armenieu w mieszkaniu przy ulicy Ponthieu.

GEORGES SIMENON  
**DZIEWCZYNA Z PLACU VINTIMILLE**  
PRZEKOŻYŁ LESZEK KOSSOBUDZKI

Szedł za nią krok w krok do nędznego pokoiku przy ulicy Aboukir i do sklepu na bulwarze Magenta, gdzie pracowała na wolnym powietrzu bez względu na pogodę.

Mógłby niemal powtórzyć każde zdanie, które usłyszał na jej temat, to co mówiła dozorczyńni i to, co powiedziała wdowa Cremieux.

Widział ją, jak wchodzi do „Maxima”, a w miesiąc potem kręcił się pomiędzy tłumem wesołych gości u „Romea”.

— Po pierwsze jest więcej niż pewne, że nie usiadła przy barze. Bo czuła się tu okropnie nieswojo, wszyscy gapili się na nią; widać było na pierwszy rzut oka, że ma na sobie pożyczoną suknię. Po drugie, nawet jeśli usiadła, to nie zamówiła martini. Błąd, który popełnił, polegał na tym, że wziął ją za pierwszą lepszą swoją klientkę, i gdy spytałem, co piła, odpowiedziała bez wahania: „martini”.

— Nic nie piła — przyznał Albert.  
— Nie zeszała również na dół, aby przeczytać list. Podobnie jak w większości takich barów, jak twój, gdzie przychodzą sami swoi, nad schodami nie ma żadnego napisu. A gdyby nawet był, wątpię, by miała odwagę defilować za plecami gromady facetów przeważnie będących już chyba na dobrym gazie. Wreszcie, gazety nie podały szczegółów sekcji. Napisano tylko, że w żółdaku zamordowanej znajdował się alkohol, nie dodając, iż chodziło o rum. A przecież koktajl martini robi się z dżinu i wermutu.

Maigret nie triumfował, być może dlatego, że cią-

gle myślał o Ludwice. Mówił półgłosem, jakby sam do siebie.

- Naprawdę oddałeś jej ten list?
- Oddałem.
- Czesz powiedzieć — kopertę?
- Tak.
- A w środku była kartka czystego papieru?
- Tak.
- Kiedy otwarłeś prawdziwy list?
- Gdy upewniłem się, że Jimmy wsiadł do samolotu odlatującego do Stanów.
- Pojechałeś za nim na lotnisko?
- Tak.
- Dlaczego? Jeszcze nie wiedziałeś, o co chodzi?
- Jeśli wypuszczony z mamra facet wybiera się w podróż przez ocean tylko po to, aby doręczyć dziewczynie jakąś wiadomość, chyba musi to być coś ważnego.
- Masz ten list?
- Zniszczyłem go.

Maigret uwierzył przekonanym, że Albertowi nie chciałoby się już łącać.

— Co było w tym liście?

— Mniej więcej coś w tym rodzaju: „Być może dotychczas niewiele się toba zajmowałem, ale kiedyś przekonasz się, że to dla twojego dobra. Cokolwiek by ci mówiono, nie sądź mnie zbyt surowo. Każdy sam wybiera swoją drogę, często już wtedy, gdy jeszcze nie umie rozróżnić, co dobre, co złe, a potem jest za późno.

Możesz zaufać osobie, która ci odda ten list. Gdy go dostaniesz, a ja już nie będę żył. Niech cię to nie martwi, jestem w tym wieku, kiedy pora umierać.

Pociesz się, że odtąd nie będziesz już znała, co to bieda. Jak tylko zdołasz, postaraj się o paszport do Stanów Zjednoczonych. Brooklyn jest jednym z przedmieść Nowego Jorku, być może uczyła się tego w szkole.

## Co — Gdzie — Kiedy?

17 CZERWCA	Wtorek Laury, Adolfa
---------------	----------------------------

### Teatry

Teatr „38” 20.15 „Księga Hioba”. Słowackiego 19.15 „Zemsta”. Modrzejewskiej 19.15 „Jarmark piosenek”. Kameralny 19 „Puzuk”. 22 Recital E. Demarczyk. Rozmaitości 16 „Zaklęty javor”, 20 przedstawienie w Collegium Nowodworskiego, Anny 12 ( w razie niepogody w Teatrze). Muzyczny 19.15 „Miłość szejka”.

### Kina

Kijów IX Ogólnopolski FFK i VI Międzynarodowy FFK — seanse zamknięte. Warszawa 16.15, 19.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. l. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Oskar” (fr. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Sekrety wiernych żon” (wł. l. 18). Apollo IX Ogólnopolski FFK 17, 20 Pokazy filmów konkursowych. Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Kierunek Ber-lin” (pol. l. 11). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.15 „Dżingis Chan” (ang. l. 16), 14.45, 17, 19.15 „Przesun się kochanie” (USA, l. 14). Wrzosa (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 „Zapach migdałów” (bułg. l. 16). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 19 „Giulietta i duchy” (wł. l. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.30, 19.30 „Przygoda na wagarach” (NRD, l. 7). Wisła (Gazowa 21) 11 „Paniąka z o-kienka” (pol. l. 12), 16, 18, 20 „Rodań ptak śmierci” (jap. l. 14). Uroki (os. Ugorek) 17, 19 „Wieżniowie z Altony” (wł. l. 14). Energetyk (Płaszów — stadion) 17, 19 „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” (wł. l. 18). Teżca (Praska 52) 17, 19 „Car i generał” (bułg. l. 14). Kolejarz (Bieżanowska 71) 19 „O tych panach” (szw. l. 16). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 „El Greco” (wł. l. 14). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Lalka” (pol. l. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20.15 „Testament Agi” (węg. l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 13, 20.15 „W kraju Komańców” (USA, l. 16). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19.15 „Bo-haterowie Telemarku” (ang. l. 14). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Wyspy Kanaryjskie czy porty francuskie (10—21).

### 5 wiślaków w kadrze Gwardii

W SOFII rozpoczyna się 18 bm. spartakiada w ko-szykowie klubów gwardyjskich KDL. Zespoły polskiej Gwardii oparty został na zawodnikach Wisły (Likszo, Langiewicz, Ładniak, Pietrzyk, Las-gosz) i Wybrzeża.

### Telegraficznie

PARYŻ. Podczas rozgry-wanych tu mistrzostw Europy w strzelaniu zespół polski w składzie: Korolikiewicz, Gawlikowski, Danek, Rogowski za-jął 3 miejsce w strzelaniu „skeet” za ZSRR i Fran-cją.

BUDAPESZT. W mistrzostwach gimnastycznych federacji klubów gwardyjskich KDL zwyciężyli: kobiety NRD przed ZSRR i CSRS, mężczyźni — ZSRR przed Węgrami i Bułgarią.

BUKARESZT. W finałowym meczu siatkarzy o Puchar Europy CSKA Sofia wygrał z Steuą Bukareszt 3:2.

ATENY. Podczas zawo-dów lekkoatletycznych Papanicolaou (Grecja) skoczył o tycze 5,20 m a w skoku wwyż kobiet Blagiewowa (Bułgaria) i Faithowa (CSRS) uzyskały po 183 cm.

LESZNO. Po 8 konkuren-cjach szybowcowych mistrzostw Polski prowadził Kępka przed Kmiotkiem i Ziobrą.

Teatru Opery i Baletu w Tbilisi, 22.30 Dziennik, 22.35 Program na jutro, 22.40 Politechnika TV — powt.

### SRODA

10 „Dworek czterech dziewcząt” — film fab. węg. 10.55 Fizyka (kl. VII), 11.30 TV Festiwal Filmów Krm., 15.15 Program dnia, 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygotowawczy), 16.25 Dziennik, 16.35 Dla ml. widz.: Latający Holender powrócił z rejsu, 17.10 Magazyn ITP, 17.20 Nowiny, 17.45 Kronika, 18 Dialekt historyczne, 18.30 Gleida piosenki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Pożar lasu” — film z serii „Scigany”, 21.00 Świątówid, 21.30 PKF, 21.40 Sylwetki X Muzy — Kalina Jedrusik, 22.10 Dziennik TV plus wiad. sport., 22.25 Program na jutro, 22.30 Politechnika TV — powt.

### Muzea-wystawy

Wawel (9—17), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (10—17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Z dziejów teatru krak., Rynek Gł. 35: Kraków w starej fotografii, Franciszkańska 4: Z dziejów drukarstwa i introligatorstwa (9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Florjańska 41: Poczet królów cz. II (10—15), Czartoryskich, Jana 19: Dawne plany Krakowa i Warszawy (10—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1. Cyna w dawnych wiekach (10—15), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku (10—18), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), Pawilon, pl. Szczepański 3a (11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 1 (10—17) Wystawa 150-letnia ASP, Galerie: Pryzmat, Łobzowska 3: Wystawa I. Grassiego (11—22), Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa E. Kraszińskiego (11—18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Z warsztatu J. Matejki (10—18), MBP, Franciszkańska 1: Kraków literacki w Polsce Ludowej (14—19), ZPAP, Łobzowska 3: Wystawa artystów szwedzkich (11—23), Kopalnia Soli Wieliczka (8—18), Muzeum Lotnictwa (Czystyny) (10—14), Klub TPPI Rynek 20: Lenin w Polsce (15.30—20).

### Dyzury

Chirurg., Intern., Okulist., Urolog., Neurolog., Chirurg. dziecięcy, Pediatr., Prądnicka 35, Laryngolog.: Kopernika 25a, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Justowska, Pogot. Ratunk.: Sieradzkiego 1: wypadki tel. 09 zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot tel. 417-60 (7—22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Inform. kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 556-54, 595-15, N. Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

### Apteki

Dietla 76 (tlen), Lubicz 7, Krowderska 74, Konopnickiej 3, Pstowerskiego 27, N. Huta: A. Struga 36 (tlen), os. Kazimierzowska (paw. 106).

### ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

### Radio

#### WTOREK

17.01 „Muzykalny desant”. 18.00 Duet fortep. Kisielewski — Tomaszewski. 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki. 19.15 Wieczór lit.-muzyczny. 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 „A jednak lekarz” — rep. 21.57 „Zanim uśniesz” — utwór B. Klimczuka. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 Lekcja języka ang. 22.45 „Ojczyzna” wiersze współczesnych poetów pol. 23.00 wielcy dyrygenci przeszłości — Arturo Toscanini.

#### SRODA

5.40 Aud. dla wsi. 6.40 Fel. Red. Społecznej. 6.50 Muzyka i aktualności. 8.05 Temat dnia. 8.10 Piosenka przypomni ci. 8.35 „Fiat” — to nie tylko Zebra. 9.00 Suity ork. Bizeta i Faurego. 9.35 „Zielone sygnaly”. 9.50 Rosyjskie pieśni i tańce. 10.10 Kwadrans melodi. 10.25 „Jarmark cudów”. 11.25 W 200-lecie urodzin J. Elsnera. 12.40 Duety instrumentalne. 13.00 Z muzyki klasycznej. 13.40 „Kaczka w śmiecinie” — humoreska. 14.05 Gra Kapela. 14.25 Zespoły instrument. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Utwory dawnych mistrzów. 15.30 Pieśni i tańce świata. 15.50 „Współdziałanie godne uwagi”.